

108% planu wykonali górnicy w okresie 15 dni stycznia

W okresie 15 dni stycznia 1948 r. Polski Przemysł Węglowy wydobyl 3.430.305 ton węgla, wykonując tym samym 108 procent planu. Szczegółowe dane: Zjednoczenie Rudzkie — 111,5 proc. planu, Bytomskie — 110,7 proc., Chorzowskie — 110,5 proc., Dąbrowskie — 109,8 proc., Gliwickie — 108,5 proc., Dolnośląskie — 108,4 proc., Rybnickie — 106,6 proc., Katowickie — 104,8 proc., Zabrze — 104,4 proc., Jaworznioko-Mikolowski — 104,2 proc. planu. Pod względem wydajności dziennej na robotnika pierwsze miejsce zajęło Zjednoczenie Chorzowskie — 1.353 kg. Plan załadunku wykonano w 106,9%.

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II

GDAŃSK, GDYNIA — CZWARTEK, 29 STYCZNIA 1948 R.

Nr 29 (221)

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

Wydanie D

REDAKCJA

GDANSK

Pl. Armii Czerwonej 1

Red. Naczelny przyjmuje

w dni powszednie od 12-13

Sekretarz Redakcji od 10-12

tel. 315-72

GDYNIA

I Armii 41 (Starowiejska)

Przyjęcia interesantów 12-13

tel. 214-72

Wyjazd polskiej delegacji rządowej z Moskwy

Zawarte umowy gospodarcze

mają ogromne znaczenie dla rozwoju Polski —

oświadczył prem. Cyrankiewicz w przemówieniu do mieszkańców Moskwy

MOSKWA, 28.1. (PAP). — We wtorek o godz. 4 popołudniu wyjechała z Moskwy do Warszawy polska delegacja rządowa z premierem Cyrankiewiczem na czele. Na dworcu białoruskim, udekorowanym sztandarami polskimi i radzieckimi, odjeżdżających żegnali: wicepremier i minister spraw zagranicznych Mołotow, wiceminister Wyszyński, ambasador ZSRR w Warszawie Lebediew, wiceminister Krutikow, generałica oraz wyżsi urzędnicy radzieckie MSZ i ministerstwa handlu zagranicznego.

Dymisja gabinetu irackiego

LONDYN, 28.1. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Bagdadu, iż dzisiaj wieczorem podał się do dymisji rząd Iraku. Dymisja pozostaje w związku z podpisaniem przez premiera Jabura nowego traktatu z Wielką Brytanią, który wywołał falę oburzenia i protestów w całym społeczeństwie irackim.

Nowe władze naczelne

partii robotniczych we Włoszech

RZYM, 28.1. (PAP). — Dnia 25 bm. wybrani w tajnym głosowaniu członkowie nowej Rady Naczelnej Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Największą ilość głosów otrzymali Cacciatori, Morandi, Basso i Nenni. Do nowej Rady nie wszedł żaden socjalista z prawicy. W szczególności nie przeszły kandydatury Romity i Lombarda — przedstawicieli polityki anglo- amerykańskiej we Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Komitet Wykonawczy Włoskiej Partii Komunistycznej podał do wiadomości, iż w skład nowego sekretariatu generalnego partii weszli: Togliatti, Longo, Secchia, Scoccimarro i Novelli.

Polska i ZSRR

GŁOS WYBRZEŻA

Komunikat urzędowy o wynikach rozmów polsko-radzieckich przeprowadzonych w Moskwie, jest dokumentem niezwyklej wagi i donosi ostatecznej decyzji. Za lapidarnym tekstem tego oficjalnego dokumentu ukryta jest niezwykle bogata treść nie tylko polityczna i ekonomiczna, lecz i uczuciowa. Dokument ten stanowi bo wiem dalszy i bardzo poważny krok ku wzmożeniu więzów przyjaźni i przyjaźni, łączących Polskę Ludową z Związkiem Radzieckim.

Dokument ten jest świadectwem dalszego zacieśnienia bliskich i nieśmiernie dla Polski korzystnych stosunków gospodarczych z Związkiem Radzieckim, będącym największą po tegą ekonomiczną światła po USA. Dokument ten stanowi ponadto nieśmiernie cenny wkład do dzieła pokojowej współpracy międzynarodowej.

Komunikat stwierdza na wstępie, że w toku rozmów „omawiano międzynarodową sytuację polityczną, w wyniku czego STWIERDZONO ZUPEŁNĄ ZGODNOŚĆ POGLĄDÓW OBU RZĄDÓW”. Oznacza to, że rząd Rzeczypospolitej rząd ZSRR jednakoowo oceniają eks pansjonistyczną politykę obozu imperialistycznej reakcji i zdecydowanie są przeciwni tej polityce, współpracując na arenie międzynarodowej na rzecz pokoju i wolności narodów.

Doskonałą ilustracją do zwiezłej deklaracji o zgodności poglądów jest podpisana dn. 26 stycznia UMOWA O WZAJEMNYCH POLSKO - RADZIECKICH DOSTAWACH TOWARÓW, obejmująca okres lat 1948 — 1952. Łączna wartość wzajemnych dostaw towarowych wyniła w tym okresie PRZESZŁO MILIARD DOLARÓW. O rozmiarach tej sumy najlepiej może świadczyć fakt, iż przewyższa ona prawie czterokrotnie wartość całego handlu zagranicznego Polski w r. 1947. Charakter wzajemnych dostaw towarowych jest niezwykle dla naszego kraju korzystny, gdyż otrzymamy brakujące nam surowce przemysłowe, jak rudy żelazne, chromowe i manganowe, aluminium, bawełna, azbest i produkty naftowe oraz gotowe wyroby przemysłowe, jak samochody, traktory itd. W polskich dostawach dla ZSRR figurują węgiel, koks, wyroby włókiennicze i sta-

Na dworcu obecni byli również: ambasador RP w Moskwie Naszkowski i personel ambasady RP oraz ambasadorowie i posłowie państw obcych, akredytowani w Moskwie z dziekanem korpusu dyplomatycznego ambasadorom chińskim Fu-Pin-Czangiem na czele.

Premier Cyrankiewicz odebrał raport dowódcy kompanii honorowej, po czym orkiestra wykonała polski i radziecki hymn państwowy. Przed odjazdem pociągu premier Cyrankiewicz wygłosił następujące przemówienie do mieszkańców Moskwy:

OBYWATELE MOSKWY!

Wyjeżdżamy ze stolicy Związku Radzieckiego pełni wdzięczności za niezwykle gościnne i serdeczne przyjęcie. Wiemy, że ta serdeczność, z jaką byliśmy przyjmowani, jako przedstawiciele rządu polskiego, jest symbolem serdeczności, z jaką społeczeństwo radzieckie odnosi się do swojego sojusznika i przyjaciela — narodu polskiego. W mroki historii zapadają się rzeczy i sprawy, które niedługo, w innym okresie historycznym — przy innych ustrojach państwowych, dzieliły nasze narody. Doświadczanie natomiast historii wyświadcza, że nasze narody bez względu na różnice i różnorodność współpracy, coraz głębiej przyjaźni, coraz szerszego współdziałania politycznego i gospodarczego.

Jest to sprawa nie tylko bieżą-

ych, doraźnych korzyści, jakie normalnie płyną z dobrych, sąsiedzkich stosunków między narodami. Oprócz tych widocznych, bieżących korzyści jest to sprawa bezpieczeństwa naszych narodów, które jest równocześnie bezpieczeństwem wszystkich narodów z nami zaprzyjaźnionych i wszystkich narodów miłujących pokój.

Rozmowy przeprowadzone w Moskwie wykazały pełną zgodność poglądów naszych rządów na sytuację międzynarodową, pełną zgodność poglądów naszych rządów na drogi i sposoby odbudowy gospodarczej krajów zniszczonych wojną oraz na sposoby pobudzenia tych krajów na drogi gospodarczego rozwoju z zachowaniem przez nie ich suwerenności. Znalazło to swój dobitny, praktyczny wyraz w zawartych umowach gospodarczych, mających dla rozwoju ogromne historyczne znaczenie.

UMOWY TE, TO DALSZE OGNIOWE FAKTÓW, O KOTÓRYCH MÓWIŁ WIELKI PRZYJACIEL NARODU POLSKIEGO, GENERALISSIMUS STALIN, ŻE BĘDĄ ONE

UTWIERDZAĆ PRZYJAŹN MIĘDZY NASZYM NARODAMI — FAKTÓW, Z KOTÓRYCH PODSTAWOWYM NACZELNYM JEST STANOWISKO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO WOBEC NASZYCH GRANIC ZACHODNICH, TYLKROTNIE MANIFESTOWANE W WYPOWIEDZIACH NASZEGO PRZYJACIELA, MINISTRA MOŁOTOWA.

Podczas pobytu naszego w Moskwie mogliśmy poza tym stwierdzić ogromne postępy na polu rozwoju gospodarczego Związku Radzieckiego. Mogliśmy także stwierdzić potęgę i poziom radzieckiej sztuki i kultury oraz wielką służbę, jaką oddaje ona narodom Związku Radzieckiego.

Wyjeżdżamy w pełni przekonani, że wizyta nasza i jej rezultaty są dalszym wielkim krokiem na wspólnej naszym narodom drodze rozwoju gospodarczego, pogłębienia przyjaźni i wzmożenia bezpieczeństwa naszych narodów.

Pozdrawiamy was imieniem narodu polskiego i imieniem mieszkańców jego stolicy — Warszawy! Niech żyje wieczna przyjaźń naszych narodów!

Nowe propozycje radzieckie

w sprawie mienia niemieckiego w Austrii

LONDYN, 28.1. (PAP). Sekretariat rady ministrów spraw zagranicznych otrzymał nowe propozycje radzieckie w sprawie podziału mienia niemieckiego w Austrii. Propozycje te, jak sądzą, zostaną rozpatrzone w przyszłym tygodniu na specjalnym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii.

Jakkolwiek szczegóły tych propozycji nie zostały jeszcze oficjalnie ogłoszone, w kołach poinformowanych twierdzą, że zostały one podjęte z szczerą chęcią Związku Radzieckiego osiągnięcia porozumienia w sprawie aktywów niemieckich w Austrii.

Związek Radziecki miał ograniczyć swe pierwotne pretensje w wysokości 800 milionów dolarów — do 352 milionów dolarów i domagać się 2/3 koncesji naftowych wartości 135 milionów dolarów, 1/4 majątku towarzystw żegluga na Dunaju, ocenianą na 17 milionów dolarów oraz odszkodowania za resztę mienia niemieckiego w Austrii w wysokości 200 milionów dolarów.

WIEDŃ, 28.1. (PAP). Nowe propozycje radzieckie zostały w Wiedniu przyjęte z zadowoleniem. Na wtorek zwołano zostało specjalne posiedzenie rady ministrów, na którym mają one być rozpatrzone.

„Oesterreichische Volksstimme” komentując nowe propozycje radzieckie, występuje przeciwko próbom pewnych kół reakcyjnych, zmierzających do odroczenia chwili zawarcia traktatu pokojowego z Austrią.

Podkreślając, że jedynie zawarcie traktatu pokojowego, jedynie porozumienie czterech mocarstw, może przywrócić Austrii niepodległość i suwerenność, dziennik pisze: „Propozycje radzieckie, dzięki swej dalekiej idęcej wyrozumiałości, niewiele te przeszkody, które dotychczas utrudniały zawarcie traktatu pokojowego.”

Stan wyjątkowy w Nankinie

Krytyczna sytuacja wojsk Czang-Kai-Szeka

LONDYN, 28.1. (PAP). Według doniesienia agencji Reutersa, oddziały wojska Kuomintangu przystąpiły do budowy fortyfikacji na przedmieściach Nankinu w związku z szybkim posuwaniem się linii frontu. Walki toczą się w miejscowości położonej w odległości niespełna 33 km od Nankinu. W mieście wprowadzono stan wyjątkowy oraz zastosowano surowe represje wobec osób, podejrzanych o sprzyjanie chińskiej armii ludowej.

Sytuacja kształtuje się krytycznie dla wojsk Czang-Kai-Szeka również w północnej części prowincji Kiang Su, gdzie oddziały armii ludowej zagrażają ważnemu skrzyżowaniu dróg. Formacje armii demokratycznej czynią przygotowania do sforsowania.

Porty Gdańska i Gdyni przystąpiły do współzawodnictwa pracy

Na zebraniach robotników i pracowników portów w dniach 17 i 18 ub. miesiąca powzięto uchwały o przystąpieniu portów Gdańska i Gdyni do współzawodnictwa pracy. Zorganizowanie współzawodnictwa pracy portów Dyrekcja GUM powierzyła inż. naczelnemu tow. Stanisławskowskiemu inż. Korczunowi. W rezultacie kilkutygodniowej pracy przygotowane zostały zasady i normy współzawodnictwa. Oddziały dźwigowe będą współzawodniczyły o zmniejszenie ilości uszkodzeń wagonów, statków wydławanych towarów i chwytaków. Będą one walczyły o wzorowe utrzymanie dźwigów i krócenie czasu ich przestoju w remoncie. Zespoły zatrudnione w taborze pływającym będą współzawodniczyły między sobą o zmniejszenie ilości awarii, oszczędność materiału i wzorowe utrzymanie taboru. Współzawodnictwo pracy w warsztatach portowych obejmie wydajność pracy, jakość produkcji, oszczędność narzędzi i materiałów, oraz przykłądne utrzymanie szyn i miejsc pracy.

Jednym z ważniejszych punktów umowy o współzawodnictwo jest walka o podniesienie dyscypliny w pracy. Portowe oddziały elektryczne będą dążyły do skrócenia czasu przestoju urządzeń elektrycz-

nych, unikania i zapobiegania uszkodzeniom sieci elektrycznej oraz do jak najlepszego utrzymania i konserwacji rozdzielni niskiego napięcia.

Główna komisja wyłoniona spośród przedstawicieli Związku Zawodowego Transportowców Rad Zakładowych i GUM ustaliła normy pracy dla każdego działu z uwzględnieniem specyficznych warunków lokalnych.

W dniu 27 bm. w Gdańskim Urzędzie Morskim nastąpiło podpisanie umowy o współzawodnictwo obu portów. Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor GUM-u Modrzewski, wyrażając z zadowoleniem, że współzawodnictwo pracy zostanie rozszerzone na wszystkie dziedziny życia portowego. W imieniu Związku Zawodowców przemówił tow. Frenkiel, w imieniu zaś robotników portowych tow. Grzegorzuk, który zapewnił, że zespoły pracownicze portów polskich będą dążyły do osiągnięcia jak najlepszych rezultatów. Wyraził on również nadzieję, że i pracownicy biurowi w portach przystąpią do rywalizacji o osiągnięcie lepszych rezultatów pracy.

Po przemówieniach umowę podpisał przedstawiciel Związków, Rad Zakładowych i Dyrekcji. (M)

Kiedy Waszyngton rozkazuje

Bidault gotów jest skapitulować przed Franco

PARYŻ, 28.1. (PAP). — Powołując się na wiadomość ze źródeł amerykańskich, dzienniki paryskie donoszą o możliwości otwarcia granicy francusko-hispańskiej 15 lutego br.

Rząd frankistowski złożył na ręce przedstawicieli Francji w Madrycie — Bernarda Hardicena — notę w sprawie przywrócenia połączeń pocztowych, telefonicznych i telegraficznych, oraz tranzytu osób i towarów.

W sprawie przywrócenia normalnych stosunków handlowych między obu krajami, rozmowy mają być prowadzone w terminie późniejszym. Zbieżne noty zbiegły się z wyjazdem

przedstawiciela generała Franco, Aguirre de Carcer do Paryża. Carcer otrzymał instrukcję przyspieszenia decyzji otwarcia granicy.

Komentując te wiadomości, dzienniki zwracają uwagę, że rozmowy w sprawie otwarcia granicy pirennej zostały nawiazane jeszcze we wrześniu ubiegłego roku i toczyły się od tego czasu nieprzerwanie. Prawi cowa „Epoque”, która od dłuższego czasu prowadziła kampanię za przywróceniem normalnych stosunków handlowych z Hiszpanią frankistowską nie ukrywa swego zadowolenia.

Prasa postepowa piętnuje inicjatywę rządu francuskiego.

„Humanité” pisze: „Kiedy Waszyngton rozkazuje — Bidault jest gotów skapitulować przed Franco”.

PARYŻ, 28.1. (PAP). Wychońcy w Paryżu biuletyn informacyjny, wydawany przez hispańską partię komunistyczną „Mundo Obrero”, komunikuje, że w Hiszpanii frankistowskiej w ciągu ostatnich miesięcy działalność partyzantów wzrosła, zwłaszcza w strefie wschodniej półwyspu. Partyzanci organizują z powodzeniem wyprawy przeciw oddziałom rządowym.

Schuman grozi dymisją

w razie odrzucenia projektów dewaluacyjnych

PARYŻ, 28.1. (PAP). — We wtorek w godzinach wieczornych Francuskie Zgromadzenie Narodowe rozpoczęło dyskusję nad rządowym projektem ustawy o dewaluacji franka i wymianie mocnych walut na wolnym rynku.

Wniosek rządu w sprawie nagłości tego projektu został przyjęty 373 głosami przeciwko 184.

Na początku dyskusji parlamentarnej premier Schuman oświadczył, że jeżeli Zgromadzenie Narodowe będzie głosować przeciwko projektowi ustawy o reformie finansowej będzie zmuszony podać się do dymisji.

Oświadczenie Schumana miało miejsce po posiedzeniu gabinetu, które trwało 2 godziny 45 min. Posiedzenie było poświęcone omówieniu sytuacji i tak się wytworzyła na skutek opozycji socjalistów do projektu rządowego.

Projekt dewaluacji franka

odrzucony przez komisję finansową zgromadzenia

PARYŻ, 28.1. (PAP). — Na posiedzeniu Komisji Finansowej Zgromadzenia Narodowego, rządowy projekt reformy finansowej został odrzucony 17 głosami przeciwko 15. Siedmiu członków Komisji Finansowej wstrzymało się od głosowania.

Korespondent PAP donosi, że projekt rządowy został odrzucony głosami komunistów i socjalistów. Za projektem głosowali członkowie MRP i radykalowie, a grupy prawicowe wstrzymały się od głosowania.

Rzecznik francuskiej partii komunistycznej, uzasadniając stanowisko komunistów podkreślił, że rządowy projekt wydatkuje Francję na pastwę imperializmu amerykańskiego. Rzecznik zaznaczył, że projekt rządowy doprowadzi do wzbogacenia drobnej warstwy spekulatorów kosztem mas pracujących.

Korespondent agencji Reutersa donosi, że socjaliści uzasadnili swe stanowisko w następujący sposób: Projekt rządowy o reformie finansowej zepsuje stosunki Francji z Wielką Brytanią, spowoduje tarcia między Francją a Międzynarodowym Funduszem Monetarnym. Socjaliści odrzucili projekt również z tego powodu, że opiera się on na „prześlatających zasadach liberalizmu ekonomicznego”.

W kołach politycznych zwraca się uwagę na to, że Leon Blum zamieścił artykuł o reformie walutowej, w którym między innymi oświadczył: „Zobaczmy znowu to, cośmy widzieli w okresie powojennym, a mianowicie ruch dolarów będzie ciężły nie tylko na życiu gospodarczym, lecz również w życiu politycznym kraju”.

PARYŻ, 28.1. (PAP). — Minister finansów Rene Mayer w oświadczeniu złożonym przed Komisją Finansową wyraził przekonanie, że reforma walutowa przyniesie z powrotem kapitały francuskie, znajdujące się w bankach zagranicznych. Minister Mayer dodał, że kapitały francuskie, ukryte zagranicą, wynoszą dwa miliardy dolarów, z czego w Stanach Zjednoczonych znajduje się półtora miliarda.

W kołach finansowych panuje przekonanie, że projekt rządowy spowoduje gwałtowną zwyżkę cen.

Dzienniki zwracają uwagę na to, że Francja ma prawo wymiany w Międzynarodowym Funduszu Mone-

tarnym 130 milionów dolarów rocznie w zamian za franki. Obecnie panuje obawa, że Fundusz Monetarny nie będzie dokonywał dalszej wymiany franków na dolary.

„Parisien Libere”, powołując się na ekonomistów amerykańskich, wyraża wątpliwość, czy reforma waluto wa przyczyni się do powrotu kapitałów francuskich z zagranicy.

Oświadczenie Crippsa

LONDYN, 28.1. (PAP). Sir Stafford Cripps oświadczył, że rząd brytyjski nie zamierza zdevaluować funta szterlinga.

LONDYN, 28.1. (PAP). W londyńskich kołach dziennikarskich podaje się, że rozmowa premiera Schumana z ministrem Crippsem miała charakter burzliwy. Premier Schuman miał oświadczyć Crippsowi, że dla jego tych interesów imperium brytyjskiego, nie chce on wykazać zrozumienia dla potrzeb Francji.

Wydaje się prawdopodobne, że wskutek trudności jakie wnikły w stosunkach brytyjsko-francuskich, konferencja w sprawie realizacji planu Bevena zostanie odroczone.

W KIRU wierszach

□ PARYŻ. — W Bejrucie odbyły się manifestacje studentów libańskich, protestujących przeciwko brytyjsko-irackiemu traktatowi. Studenci udali się na przed rezydencję prezydenta Libanu oraz przed gmachy poselstw egipskiego i irackiego, wnosząc okrzyki antybrytyjskie. Policja nie dopuściła manifestantów pod gmach poselstwa brytyjskiego.

□ WASZYNGTON. — Zapasy złota w Stanach Zjednoczonych w dn. 22 stycznia br. osiągnęły cyfrę 22.829.346.132 dol., tj. o 30 milionów dolarów więcej, niż w roku 1941. Obecne monetarne zapasy złota w St. Zjedn. stanowią 3/5 zapasów światowych. Zdaniem amerykańskich kół finansowych, drugim co do wielkości posiadaczem zapasów złota jest Związek Radziecki.

Kredyt państwowy dla drobnych gospodarstw

Państwowy Bank Rolny uruchamia w roku bieżącym 8-cio miesięczny kredyt obrotowy w kwocie 100.000.000 zł, przeznaczony dla drobnych gospodarstw włojskich na ogólne cele gospodarcze.

Kredyt ten będzie rozprowadzany za pośrednictwem Komunalnych Kas Oszczędności, a w wypadku braku tej instytucji w terenie — bezpośrednio przez miejscowe Oddziały Państwowego Banku Rolnego. Oprocentowanie pożyczek udzielanych rolnikom bezpośrednio przez Oddziały PBR wynosi 0,5% w stosunku rocznym, oraz 3 promille jednorazowej prowizji za otwarcie kredytu.

Wnioski rolników ubiegających się o kredyt winny być zaopiniowane co do ich celowości przez Powiatowe Wzajemne Gminne Związki Samopomocy Chłopskiej.

Bandera polska na 4 miejsce w portach Gdańsk-Gdynia

W roku 1947 poważnie wzrosła liczba pływających jednostek morskich oraz ich tonaż. Nasza flota morską osiągnęła już pod względem liczby statków prawie stan przedwojenny (miejscami przed wojną 43 jednostki), a pod względem tonażu o wiele go przekroczyła — pojemność naszej floty wynosiła wówczas 140 tys. ton.

Bandera polska, która jeszcze rok temu zajmowała 7 miejsce, przesuwała się na miejsce czwarte wśród 24 bander, jakie zanotowano na wejściu do zespołu portowego Gdańsk — Gdynia.

Na pierwszym miejscu znajdowała się w 1947 r. bandera szwedzka (1.856 statków o tonażu 1.192.558 NRT), na drugim duńska (773 statki o tonażu 734.469 NRT), na trzecim zaś — amerykańska. Na miejscach dalszych znajdowały się bandery norweska, fińska, radziecka i inne.

Projekt ustawy o powołaniu organizacji „Służba Polsce”

Dnia 27 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto projekt ustawy o powołaniu organizacji „Służba Polsce”, który to stanął wnieśli pod obrady Sejmu Ustawodawczego.

Rozłam w słowackiej „partii demokratycznej”

PRAGA, 28.1. (TELEPRESS). Podczas kongresu Słowackiej Partii Demokratycznej, który odbył się w Bratysławie w końcu zeszłego tygodnia, ujawniły się poważne rozdziewki. Burmistrz Bratysławy, Kysely, za-

Nowy transport zbrodniarzy niemieckich przybędzie do Polski

BERLIN, 28.1. (PAP). — W tych dniach odjedzie do Polski transport z 12 niemieckimi zbrodniarzami wojennymi ze strefami francuskiej oraz 4 ze strefy radzieckiej.

Rokowania w sprawie jednolitej partii robotniczej w Bułgarii

SOFIA, 28.1. (PAP). — Rada naczelna bułgarskiej partii socjalistycznej uchwaliła rezolucję, polecającą komitetowi centralnemu partii przestudiowanie wraz z centralnym komitetem bułgarskiej partii komunistycznej zagadnienia połączenia obu stronnictw w jedną partię robotniczą.

Amerykanie budują lotniska strategiczne w Grecji

ATENY (TELEPRESS), 28.1. Greckie Ministerstwo Bezpieczeństwa wysygnowało nagrodę w wysokości tysiąca funtów angielskich za udzielenie informacji, umożliwiających aresztowanie: 1) Parasalidesa, sekretarza EAM i 2) Paparigasa, przywódcy młodzieży EAM — którzy uciekli z więzienia greckiego na wyspie Icaria.

NOWY JORK, 28.1. (PAP). — Pra-

W głębokim smutku zawiadamiamy, iż dn. 26.1.48. nagle zmarła przeżywszy lat 33

tow. POLA BAUMAC
b. partyzantka Oddziałów „Naprzód” członkini P. P. R.
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w środę dnia 28.1.48 r. o g. 14-tej z domu przy ul. Magistrackiej 15 w Łodzi.

B. Partyzantki Oddziałów „Naprzód”
Wojewódzka Białostockiego

273-K

Amerykanie pozwalają Niemcom na prowadzenie kampanii antypolskiej

NOWY JORK, 28.1. (Obsl. wł.) Organ Kongresu Polonii Amerykańskiej — „Dziennik Związkowy” zamieszcza artykuł redakcyjny, w którym zwraca uwagę na akcję Niemców amerykańskich, skierowaną przeciwko Polsce.

W artykule tym „Dziennik Związkowy” stwierdza m. in.: „Prowizoryczna statystyka oblicza, że w całych Stanach Zjednoczonych istnieje co najmniej 3.000 stowarzyszeń niemieckich.

Wszystkie te stowarzyszenia, bez względu na swój statutowy charakter są ożywione duchem nacjonalistycznym i dążą do pełnej rehabilitacji Niemiec.

„Metody” propagandy amerykańskiej w USA i w Niemczech

NOWY JORK, 28.1. (Obsl. wł.). — „New York Times” zamieszcza korespondencję z Frankfurtu, z której wynika, że Amerykanie przygotowują w Niemczech kampanię propagandową w związku z sytuacją żywnościową. Zasady tej propagandy zostały ustalone na ostatnim posiedzeniu anglo-amerykańskich władz okupacyjnych.

Gazeta donosi, iż w celu „wzmocnienia pomocy żywnościowej dla Niemiec” analogiczna akcja propagando-

Wszystkie one prowadzą akcję pomocy dla Niemiec przez zbieranie funduszy i wysyłanie paczek z darami i pod pozorem akcji charytatywnej prowadzą szeroką kampanię polityczną.

Cała prasa niemiecka prowadzi intensywną propagandę na rzecz odbudowy Niemiec i w obronie ich granic. Jednocześnie cechuje ją ostra antypolska tendencja.

Bez względu na aktualny kierunek

wa zostanie podjęta na terenie USA. Zasady tej propagandy mają być jednak nieco odmienne. Na terenie amerykańskim propaganda będzie wykazywała, że Niemcy uczynili wszystko, co było w ich mocy dla poprawy swej sytuacji żywnościowej, ale jest to niedostateczne i że wobec tego, kryzys żywnościowy może być zlikwidowany „tylko przez zwiększenie dostaw żywności z USA”.

Sytuacja strajkowa w Bizonii

Robotnicy oskarżają władze o świadome organizowanie kryzysu żywnościowego

BERLIN, 28.1. (PAP). — Na dzień 2 lutego proklamowany został w Gelsenkirchen i Bochum strajk górników, o ile ich postulaty w sprawie polepszenia sytuacji żywnościowej nie zostaną uwzględnione. Analogiczne uchwały zapadły w Duisburgu i Mühlheim.

Związek urzędników niemieckich w strefie brytyjskiej zapowiedział 24-godzinny strajk protestacyjny w wypadku odrzucenia jego postulatów przez władze Bizonii.

Na konferencji rad zakładowych w Oberhausen zapadła uchwała stwierdzająca, iż strajki w Bizonii są na-

stępstwem rozpaczliwej sytuacji robotników, spowodowanej katastrofą żywnościową. Uchwała podkreśla, iż kryzys żywnościowy wywołany został świadomie, aby ułatwić realizację imperialistycznych planów mocarstw zachodnich.

BERLIN, 28.1. (PAP). — Według informacji z Lüneburga, zjazd wszystkich rad zakładowych tego okręgu przyjął w poniedziałek jednogłośnie rezolucję, w której domaga się od niemieckiego związku zawodowego w brytyjskiej strefie okupacyjnej ogłoszenia strajku generalnego z dniem 2 lutego w wypadku, gdyby żywność na karty żywnościowe w dalszym ciągu nie była dostarczana.

10 tysięcy robotników budowlanych w Dusseldorfie rozpoczęło 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko zakazowi urządzania kongresu narodu niemieckiego.

Jenicy niemieccy dokonali zamachu na pociąg w CSR

PRAGA, 28.1. (PAP). — Na pociąg pospieszny, kursujący między Pragą a miejscowością kuracyjną Janské Lázně usiłowano dokonać zamachu umieściwszy między szynami żelazne przedmioty. Jadący z dużą szybkością pociąg zdołał minąć przeszkody bez wyłączenia z ruchu. Władze bezpieczeństwa aresztowały 9 niemieckich jeńców wojennych, którzy usiłowali dokonać tego zamachu.

Pomoc inwestycyjna państwa dla wsi przekroczy w roku bież. 27 miliardów zł

W roku bieżącym, który stać będzie w rolnictwie pod znakiem zwiększonych wysiłków o podniesienie produkcji, zapewnienie krajowi samowystarczalności zbożowej i rozszerzenie eksportu ziemniaków, państwo przyjdzie rolnictwu z wydatną pomocą inwestycyjną, która w planie inwestycyjnym — według przedłożenia rządowego — przekracza w łącznej sumie 27 milionów złotych kredytów.

Pomoc państwowa, mająca na celu ułatwienie odbudowy wsi i gospodarki rolnej, uwzględniona jest w różnych częściach planu inwestycyjnego. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych zmobilizuje na ten cel 14.881 milionów zł, Min. Odbudowy — 5.948 milionów zł, Min. Ziemi Odkrytych — 2.750 milionów zł, Min. Przemysłu i Handlu, w gałęziach bezpośrednio związanych z potrzebami wsi — 2.804 miliony zł i spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej — 772 miliony zł.

Z kredytów Min. Rolnictwa główna część w kwocie 10.350 milionów zł skierowana będzie na Ziemię Odkrytą. Blisko 7 miliardów pochłonie akcja likwidacji odłogów. Kredyty na ten cel pozwolą zlikwidować 200 tys. ha odłogów oraz zakupić 500 traktorów i 4.000 koni z Czechosłowacji.

Na pomoc dla ludności wiejskiej zagospodarowującej Ziemię Odkrytą, państwo przewiduje kredyty na sumę 2.750 milionów zł. Udzielona zostanie pomoc kredytowa dla osadników, dla celów akcji zbiorowej oraz pomoc w ziarnie siewnym. Największe sumy otrzyma woj. szczeciński i olsztyński.

Kredyty inwestycyjne na przebudowę ustroju rolnego obejmują parcelację 165 tys. ha, podział i regulację 747 tys. ha, akcję osiedleńczą na 40

rządów politycznych w Niemczech cała prasa niemiecka w Ameryce występuje zawsze w roli gorliwego szermierza ich interesów.

Blizsza analiza szeroko rozgałęzionej akcji niemieckiej w Stanach Zjednoczonych wskazuje na jej istotne niebezpieczeństwo dla sprawy polskiej, wymagając należytego przeciwdziałania.

Zagrożenia tego nie można nie dostrzec. Wymaga ono przemyślanej i konsekwentnej mobilizacji wszystkich dostępnych sił i możliwości polskich.

W odpowiedzi na ten artykuł „Dziennik „Nowa Epoka” zamieścił notatkę, w której oświadcza, że „antypolska akcja Niemców amerykańskich godzi oczywiście w najżywniejsze interesy Polski. Dlatego też przynajmniej na tym odcinku, cała Polonia, bez względu na różnice, dzielące ją w innych sprawach, powinna zjednoczyć się i zgodnie przeciwdziałać akcji niemieckiej”.

Zona Ludendorffa zakłada partię polityczną

WIEDEN, 28.1. (PAP). — Prasa wiedeńska donosi, że amerykańskie władze okupacyjne w Stuttgarcie zezwoliły Matyldzie Ludendorff, wdowie po marszałku, na założenie partii politycznej pod nazwą „Liga dla Inteligencji”.

Na program jej składają się stare zasady Ludendorffa: Wyzwolenie narodu niemieckiego i utworzenie Wielkich Niemiec.

Na marginesie należy dodać o niesłychanej inflacji niemieckich partii politycznych w strefach anglosaskich. W samej Bawarii Amerykanie zgodzili się na utworzenie 17 partii, wśród których istnieją takie jak, Partia Czynu, Liga dla wolności gospodarczej i Partia Federacji Niemieckiej pod przewodnictwem Bawarii.

Gen. Clay powrócił

BERLIN, 28.1. (PAP). — Dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech gen. Lucius Clay powrócił z Waszyngtonu do Berlina i objął urządowanie.

Dzień 2 lutego b.r. obchodzony będzie w Polsce jako Dzień Narciarza.

W związku z tym odbędzie się w całym Kraju szereg zawodów i imprez narciarskich.

Polskie Biuro Podróży „ORBIS”

organizuje tanią wycieczkę do Karpacza na ogólnopolskie zawody narciarskie organizacji młodzieżowych i związków zawodowych.

Informacji udzielają i zapisy przyjmują wszystkie placówki „Orbisu” w Warszawie.

271-B

Przedstawiciel ZSRR w Radzie Kontroli odpiera wypadki Anglosasów przeciw decyzjom poczdamskim

MOSKWA, 28.1. (PAP). Jak już donosiliśmy, Sojusznicza Rada Kontroli w Niemczech rozpatrywała na ostatnim swych posiedzeniach uchwały frankfurckie, demilitaryzując Niemiec i repatriację jeńców niemieckich.

W związku z zagadnieniem repatriacji jeńców wojennych wysunęło się — jak podaje agencja TASS — na porządek dzienny zagadnienie tzw. przedłużenia stref okupacyjnych. Przedstawiciel angielski, Robertson zaproponował utworzenie specjalnej niemieckiej komisji, która by zajęła się rewizją rozmieszczenia przesiedlonych Niemców w poszczególnych strefach okupacyjnych.

Przy tej sposobności Robertson pozwolił sobie na wypadki przeciwko decyzjom konferencji poczdamskiej w sprawie przesiedlenia Niemców z Polski, Węgier i Czechosłowacji. Operując frazesami, Robertson, podtrzymywany przez Claya oświadczył, że „jeśli komisja niemiecka nie zajmie się tą sprawą, to Rada Kontroli będzie odpowiedzialna przed historią”.

Przedstawiciel radziecki sprzeciwił się tej propozycji. Wniosek Robertsona — zdaniem mówcy — jest próbą Anglików zrzuca na siebie odpowiedzialności za los przesiedleńców na komisję niemiecką. Robertson przemilcza — kontynuował przedstawiciel radziecki — że w strefie brytyjskiej, tak cierpiącej rzekomo od przeludnienia, bezprawnie przetrzymuje się bardzo wielką ilość osób wysiedlonych, w tej liczbie obywateli radzieckich.

Nie repatriuje się Polaków z Westfalii, zachowuje się wojskowe formacje ustasów i czetników itp. Robertson przemilcza również i to, że sytuacja przesiedleńców mogłaby zasadniczo się zmienić dzięki reformie rolnej i tym podobnym środkom.

Przedstawiciel radziecki zaproponował w celu praktycznego rozwiązania zagadnienia osób wysiedlonych — powołanie komitetu koordynacyjnego sprawy ich zatrudnienia, rozdziału wśród nich ziemi obszarnej itp. Anglosaską większość komisji odrzuciła ten wniosek i sprawa została zdjęta z porządku dnia.

Rozłam we włoskiej partii republikańskiej na skutek prawicowej polityki kierownictwa

RZYM, 28.1. (Obsl. wł.). — Dzienniki włoskie, komentując ostatni zjazd partii republikańskiej w Neapolu, wypowiadają opinie, iż w najbliższym czasie w partii tej nastąpi rozłam. Zjazd w Neapolu zaaprobował politykę obecnego kierownictwa partii, co wywołało ostrą krytykę elementów lewicowych.

Opozycja krytykuje kierownictwo partii przede wszystkim za to, że występuje się ono otwarcie demokracji chrześcijańskiej i prawicy monarchistycznej. Twierdzi się, iż posłowie re-

publikańscy, którzy występowali na zjeździe przeciwko przywódcom partii Pacciardi'emu, zamierzają w tych dniach wystąpić z partii i założyć nową partię republikańsko-ludową.

Z wielu miejscowości Włoch donoszą już o tym, że członkowie partii republikańskiej żywiołowo porzucają jej szeregi. Dotychczas najwięcej osób wystąpiło z partii w okręgu weneckim. Secesjonści utworzyli tam nowe stronnictwo pod nazwą „partia republikańsko-socjalna”.

Mikołajczykowska grupa szpiegowska przed sądem w Olsztynie

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Olsztynie rozpoczęła się w dniu 27 bm. rozprawa przeciwko działaczom mikołajczykowskiego PSL, którzy na terenie województwa olsztyńskiego uprawiali akcję szpiegowsko-wywiadowczą, zmierzającą do obalenia przemocą ustroju Państwa Polskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Franciszek Kalinowski — sekretarz wojew. zarządu PSL w Olsztynie, Ludwik Bolek, Bolesław Szafarzynski, Józef Malinowski, Zygmunt Wiśnierz, Stanisław Deka, Stanisław Harkot, Michał Wawrych, Jan Lachowski, Edward Kajdryś, Janusz Krasucki oraz Jan Romanowski.

Oskarżeni zbierali wiadomości, zawierające ściśle tajemnice państwowe — wojskowe, jak np. dane o uzbrojeniu i dyslokacji Wojska Polskiego, spisy aktywu demokratycznego partii politycznych itp. Niektórzy z oskarżonych byli skompromitowani w okresie okupacji hitlerowskiej. Bolesław Szafarzynski brał udział wspólnie z policją granatową w zabójstwach obywateli polskich narodowości żydowskiej, oskarżony Wiśnierz Zygmunt był w czasie okupacji tłumaczem żandarmerii niemieckiej w Busku.

Oskarżenia przyznają się do zarzu-

canych im czynów i zeznają, że wiadomości przez nich przekazywane, były wykorzystywane przez PSL na „forum partyjnym”, niektóre zaś przekazywano za granicę za pośrednictwem jednej z ambasad.

Oskarżony Bolek Ludwik stwierdza, że na konferencjach stronnictwa zarzucono Mikołajczykowski, że chodził sam do ambasad i nie wprowadza tam żadnego z członków Mikołajczykowskiego, że nie chce mieć świadków. Przekazywano również raporty o ilości broni na terenie województwa, która miała być potrzebna w okresie przedwyborczym.

Oskarżony zeznaje w dalszym ciągu, że wojewódzki zarząd PSL w Olsztynie miał na niektórych dokumenty specjalne skrytki na strychu i w piwnicy swego lokalu.

Tak wygląda suwerenność pod „opieką” USA

RZYM, 28.1. (PAP). (Obsl. wł.). — Czasopismo „Il Globo” podaje niezwykle charakterystyczną wiadomość o tym, iż „rząd USA opracował szczegółowy program importu i eksportu dla 16 państw, które przystąpiły do planu Marshalla. Program ten będzie przedstawiony Kongresowi USA”.

Następnie pismo przytacza szereg danych, dotyczących włoskiego importu i eksportu od 1 kwietnia 1948 roku do 1 lipca 1949 roku, stwierdzając, że „dane te uzyskane zostały przez korespondenta „Il Globo” w USA i dotychczas nie znane są we Włoszech”.

Stracenie zbrodniarzy oświęcimskich

Wykonany został wyrok na 21 członkach załogi obozu oświęcimskiego, skazanych przez Najwyższy Trybunał Narodowy na karę śmierci.

ORGAN BIURA INFORMACYJNEGO 9 PARTII

„O trwały pokój, o demokrację ludową”

w języku rosyjskim i francuskim — już do nabycia w cenie zł 10.- we wszystkich Oddziałach Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” i w Oddziałach Czytelni. Skład Główny w Warszawie w Wydziale Kolportażu R. S. W. „Prasa” przy ulicy Smolnej 12. Telefon 871-80

Nr 5

Współzawodnictwo pracy

podniesie obroty portów

Peperowcy i pepesowcy walczą o usprawnienie przeładunków węgla

Kto zdobędzie przechodni proporzec?

Współzawodnictwo pracy, rozwijające się coraz pomysłniej na Wybrzeżu, objęło ostatnio również porty węglowe Gdańska i Gdyni. Przystąpiły doń wszystkie brygady pracowników, dążąc do zdobycia proporcji przechodniego i licznych indywidualnych nagród pieniężnych. Zespoły robotnicze, których wysiłki dały już wcześniej portom wspaniałe osiągnięcia w dziedzinie przeładunków, rozpoczynając współzawodnictwo dążą w pierwszym rzędzie do dalszego usprawnienia przeładunków.

Współzawodnictwo inicjują PPR-owcy i PPS-owcy.

Projekt współzawodnictwa portów węglowych zainicjowały Komitety partii robotniczych PPR i PPS. Został on szczegółowo rozpracowany przez Komitet, wyłoniony spośród pracowników Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, Dział Przeładunków Morskich, w oparciu o 4 zasadnicze momenty uwzględniające:

- 1 ilość ton strymowanych na godzinę pracy,
- 2 akcję specjalną,
- 3 dyscyplinę pracy i
- 4 zmniejszenie ilości uszkodzonych wagonów. Ostatni warunek odnosi się przede wszystkim do kranistów, wyładujących węgiel dźwigami, bezpośrednio z wagonów.

Trymerzy idą na pierwszy ogień. Współzawodnictwo pracy w punkcie podniesienia wydajności obejmuje wszystkich trymerów, zatrudnionych na statku i lądzie, przodowników i kranistów. Podstawą do obliczenia go dzin pracy trymerów będą dane, jakie

podadzą porty z kalkulacji statków, przy czym dane te muszą być uzgodnione z listą płacy CZPPW. Godziny pracy innych robotników będą obliczane w oparciu o wyniki pracy trymerów. Celem stworzenia jednolitej podstawy do obliczeń, towar przeładowany został podzielony na 4 kategorie, statki zaś będą przyjmowane jako jeden typ.

Przygotowanie fachowe podniesie wydajność

Dziedzina socjalna jest ściśle związana z całokształtem pracy i poszczególne jej elementy będą również stanowiły podstawę do oceny wyników współzawodnictwa. W szczególności będzie brane pod uwagę bezpieczeństwo pracy, higieny i oświaty. Pod pojęciem bezpieczeństwa pracy rozumiane jest bezpieczeństwo człowieka,

utrzymanie urządzeń i narzędzi w należytym porządku, dbałość o bezpieczeństwo transportu, składowania i przeładunku oraz ścisłe przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych. Pod pojęcie higieny podciągnięta została troska o utrzymanie w należytym porządku i czystości urządzeń higieniczno-sanitarnych i gospodarczych, służących robotnikom na terenie ich pracy. W dziedzinie oświaty współzawodnictwo ogarnie przygotowanie fachowe robotników, co przyczyni się do zwiększenia wydajności pracy. Zwiększenie zasobu wiadomości zawodowych ma nastąpić przez czucie fachowych podręczników

W walce o podniesienie dyscypliny pracy.

Brygady robotnicze zobowiązują się dążyć do zmniejszenia ilości godzin

opuszczonych podczas pracy. Odnosi się to do godzin usprawiedliwionych jak i nieusprawiedliwionych, przy czym za nieusprawiedliwione będzie rozumiane samowolne opuszczenie pracy. Dane na tym odcinku współzawodnictwa Komisja Kwalifikacyjna będzie otrzymywała z Biura Personalnego Działu Przeładunków Morskich CZPPW.

Współzawodnictwo pracy kranistów ma polegać na osiągnięciu najmniejszej ilości uszkodzeń wagonów. Podstawą do obliczeń najlepszych wyników będzie stosunek ilości wagonów uszkodzonych do rozładowanych. Kranista, który będzie miał najlepszy wynik, otrzyma nagrodę.

KTÓRY Z PORTÓW PIERWSZY

Nad całością współzawodnictwa pracy między portami węglowymi czuwa Komisja Kwalifikacyjna współzawodnictwa, w składzie przedstawicieli Dyrekcji Działu Przeładunków Morskich CZPPW, Związku Zawodowego Transportowców z Gdyni i Gdańska, przedstawicieli Rady Zakładowej, Wydziału Socjalnego oraz Inspektor Pracy XII Okręgu i lekarz zakładowy Działu Przeładunków Morskich. Wyniki współzawodnictwa Komisja będzie podawała w odstępach miesięcznych.

Pierwszy etap współzawodnictwa kończy się z dniem 31 marca br.. Po jego upływie Komisja ustali, który z portów odniósł zwycięstwo. (m)



Jeden z największych polskich frachtowców w porcie gdańskim, otrzymany z Niemiec w ramach odszkodowań wojennych, przejęty przez polską załogę w sierpniu 1947 r.

Dokument „wyższej” kultury

System zbrodni obejmował dzieci jeszcze przed przyjściem na świat

W łańcuchu zbrodni, popełnionych przez okupanta niemieckiego na narodził się polskim, jedną z najbardziej perfidnych i wstrząsających sumieniem ludzkim, jest rabunek dzieci polskich.

Świadczeniem tego postępowania są liczne dokumenty, ujawnione przez Wydział Zagraniczny PKC. Treść jednego z nich, typowego dla

tego rodzaju spraw, cytujemy prze-milczając jedynie ze zrozumiałych względów nazwiska obywateli polskich, których dziecko padło ofiarą tej zbrodni. Tajny dokument nosi formę listu-rozkazu, skierowanego przez wyższego dowódcę SS i Policji z Norimbergi do kierownictwa okręgu NSDAP w Warzburgu dnia 15 kwietnia 1944.

„Dotyczy: traktowania dzieci, urodzonych przez udoziemieckie robotnice w Rzeszy.

Polka (następują dokładne pers.-nalia) zamieszkała w obozie polskim w Warzburgu, przy Zeppelinstrasse spodziewa się dziecka, którego ojcem jest Polak (persona), zamieszkały w Warzburgu, w obozie polskim przy Eckstrasse.

Matce nie zezwolono na przerwanie ciąży, ponieważ należy się spodziewać potomstwa wartościowego rasowo. Proszę, aby dziecko to po urodzeniu zabrała narodowo-socjalistyczna opieka społeczna, jako dziecko dobrej rasy. Podpisane SS-Hauptsturmführer...

Należy nadmienić, że porywanym w ten sposób dzieciom, Niemcy zmieniali nazwiska i w ogóle dane personalne, zacierając całkowicie ślady ich prawdziwego pochodzenia.

śle, zainicjowała na terenie swojego województwa współzawodnictwo pracy w rolnictwie.

Współzawodnictwem pracy na wsi objęli ZWM-owcy gospodarstwa swoich rodziców oraz majątki państwowe. Pierwszym okresem współzawodnictwa jest okres zimowy bież. roku. W okresie tym pragnie ZWM nagromadzić jak największą ilość obornika, zorganizować planową i wzorową gospodarkę podwzrów. Zainicjowane współzawodnictwo pracy na wsi zmierza również w kierunku stałego podnoszenia poziomu oświaty rolniczej.

Obóz wyniszczenia w Majdanku jako muzeum

Obóz koncentracyjny w Majdanku przekształcony został jak wiadomo w Muzeum Państwowe. W trosce o zachowanie obozu, jako trwałego do-wodu niemieckiego barbarzyństwa, prowadzono w roku ub. szereg prac przygotowawczych, zmierzających do odtworzenia całokształtu obozu. Jedną z najważniejszych prac było usypanie kopca z prochów, pozostałych ze spalonych zwłok pomordowanych więźniów.

W ramach odbudowy 19 zniszczonych baraków i 12 wież strażniczych wyremontowano ok. 4 tys. metrów kw. nowych dachów i 3,5 tys. metrów kw. okien. Uzupełniono ogrodzenie z drutu kolczastego długości ponad 2 km oraz naprawiono ok. 2 tys. metrów kw. dróg. Przeprowadzono 4.310 metrów bież. linii instalacji elektrycznej, zabezpieczono zdemastowane urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne.

W ciągu 1947 r. obóz wyniszczenia w Majdanku odwiedziło 1.800 wycieczek, obejmujących 27.679 osób. Spośród gości zagranicznych Majdank odwiedziło 3.170 obywateli radzieckich, 117 obywateli szwedzkich, 99 amerykańskich oraz Duńczyków, Szwajcarzy, Anglicy, Hiszpanie, Irlandczycy, Norwegowie, Meksykanie, Egipcjanie, Finowie, Kanadyjczycy, Włosi, Rumuni, Jugosłowianie, Czesi i inni. Zwiedzając je zakupili kilka tysięcy broszurek opisujących matryologię przebycia przez przedstawicieli 22 narodów na Majdanku.

W dziale archiwum zabezpieczono m. in. ok. 5.000 dokumentów, ujawniających 2.479 dalszych nazwisk pomor-

Kościoty mówią o polskości Dolnego Śląska

Jeszcze jednym dowodem istnienia kultury polskiej w okresie średniowiecza na Dolnym Śląsku jest zabytkowy kościół św. Jerzego w Dzierżonowie. Na miejscu obecnego kościoła, za czasów Mieszka I stała „ewangelna świątynia pogańska, którą za Bolesława Chrobrego zamieniono na kościół. Po pożarze, który go doszczętnie zniszczył, zbudowano tu murowaną kościół, który przetrwał do dzisiaj szych czasów.

Obecnie w kościele św. Jerzego w Dzierżonowie powstanie archiwum i muzeum miejskie.

dowanych. W jednym z baraków wmontowano aparat filmowy, dla wyświetlania filmu „Majdank”. W planie pracy na rok 1948 przewidziane jest dalsze segregowanie dokumentów w archiwum Muzeum, przygotowanie mater-iałów do projektowania publikacji na temat Majdanka oraz rozpracowanie plastycznej mapy obozu wg. niemieckiego planu

Wyniki akcji oszczędnościowej w przemyśle

Na podstawie informacji uzyskanych od generalnego Komisarza Oszczędnościowego Min. Przemysłu, red. gospodarczy PAP w następujący sposób komentuje wyniki akcji oszczędnościowej, przeprowadzonej na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w roku ubiegłym.

Akcja oszczędnościowa przeprowadzona na terenie państwowych fabryk podległych Min. Przemysłu i Handlu za okres 3-ch kwartałów ub. roku dała w wyniku sumę 6.929.975 tys. zł. Należy przy tym podkreślić, że konsekwentnie prowadzona akcja, z każdym kwartałem daje większe rezultaty. Jako przykład może posłużyć fakt, że I półrocze ub. roku dało 2.927.053 tys. zł. oszczędności, natomiast III kwartał ub. roku dał 3.002.922 tys. zł, czyli sumę wyższą niż dwa pierwsze kwartały. Akcja oszczędnościowa obejmuje cały przemysł i podzielona jest na 24 kategorie zadań do wykonania. Największe oszczędności, bo wynoszące 570 milionów 935 tys. zł, uzyskano przez podwyższenie wydajności pracy. Najważniejszymi są: racjonalne użytkowanie siły roboczej oraz funduszu płac, gdzie uzyskano w III kwartale ub. roku oszczędności. Zmniejszenie kosztów sto-łówek, dało oszczędność w III kwartale ub. roku w sumie 52.313 tys. zł. Redukcja kosztów administracyjnych uzyskana przez reorganizację zjedno-czeń, komasację małych zakładów i wyeliminowanie przerastających administracyjnych, dała w swym wyniku oszczędność za III kwartał w wysokości 230.206 tys. zł. Na kosztach transportu zaoszczędzono 68.844 tys. zł. Przez racjonalne zużycie surowców, odpowiednią gospodarkę maga-

W TRZECIA ROKNICĘ WYZWOLENIA

W dniu 27 bm. w trzecią rocznicę wyzwolenia Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego odbyło się w Katowicach uroczyste posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej z udziałem przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych oraz organizacji społecznych, cechów rzemieślniczych i szkół. Miejsca honorowe zajęli przedstawiciele Armii Radzieckiej oraz reprezentant oganizonu katowickiego Wojska Polskiego. Władze państwowe reprezentowali wojewoda Śląsko - Dąbrowski gen. Aleksander Zawadzki oraz wicewojewodowie płk. Ziętek i Arka Bożek.

Przewodniczący Tkocz otwierając posiedzenie złożył hołd poległym w walkach żołnierzom Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, pomordowanym ofiarom przesładowań niemieckich oraz wszystkim poległym na posterunku pracy w Polsce Ludowej.

Z kolei przemówienie wygłosił wojewoda gen. Zawadzki, który w imieniu mieszkańców województwa wyraził głęboką wdzięczność dla Armii Radzieckiej, aaszej wyzwoliciełki.

Mówca przedstawił następnie osiągnięcia województwa Śląsko - Dąbrowskiego na przestrzeni ostatnich trzech lat, zwracając uwagę na postępy odbudowy we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego. Gen. Zawadzki złożył wniosek do prezydium WRN o wyasygnowanie 3 milionów zł na budowę pomnika Armii Radzieckiej w Katowicach. — Wniosek ten zebrani jednogłośnie uchwaliłi. Rada postanowiła ponadto wmurować w sali posiedzeń WRN tablicę pamiątkową ku czci bojownika Armii Ludowej w okresie okupacji i działacza w okresie powstań śląskich Józefa Wieczorka.

W czasie posiedzenia delegacja pow. katowickiego przekazała do dy-

spozycji RTPD w woj. Śląsko-Dąbrowskim parcelę, na której stanie „Pałac dziecka”.

W dalszym ciągu uroczystego posiedzenia przemawiali delegaci klubów poselskich PPR, PPS, SD, SL oraz przedstawiciele stronnictwa pracy i związku Weteranów Powstań Śląskich.

Rada uchwaliła wysłanie depeszy z wyrazami czci do Prezydenta RP. ob. Bolesława Bieruta, premiera Cy rankiewicza, wicepremiera i ministra Ziem Odzyskanych Wład. Gomułki oraz marsz. Zymierskiego.

Depeszę z wyrazami wdzięczności dla Armii Radzieckiej wysłano do marszałka Rokossowskiego.

Sąd Najwyższy w Warszawie

Uroczyste otwarcie pierwszej sesji

W gmachu sądów, przy ulicy Leszno 63 odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej sesji sądowej Warszawskiego Ośrodka Izby Karnej Sądu Najwyższego w Warszawie. Otwarcia dokonał Prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego — prof. dr St. Rappaport. Na inauguracji obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości.

Po otwarciu Sąd Najwyższy w składzie sędziów: Kapitański, Karczak i Rybczyński przystąpił do pracy. Wnio-ski składał prokurator Szafraniec. Na pierwszej sesji Sąd Najwyższy rozpatrzył 12 spraw. Jako pierwszą sprawę rozpatrzono kasację w sprawie żandar-ma niemieckiego Descha, skazanego

przez Sąd Okręgowy na karę śmierci. Sąd Najwyższy skargę kasacyjną w tej sprawie oddalił i utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego. Wszystkie skargi kasacyjne w innych sprawach, jak np. sprawa Karoliny Jabłońskiej o potajemne pędzenie spirytusu, sprawa Małgorzaty Wenciał o podpisanie volkslisty i inne Sąd Najwyższy oddalił.

Spodziewane jest przeniesienie siedziby stałej Sądu Najwyższego z Łodzi do Warszawy.

W najbliższych tygodniach zostaną uruchomione sesje wyjazdowe Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w Warszawie. (Z)

Zebranie sprawozdawcze Komisji Specjalnej

W grudniu ub. roku w całym kraju odbyły się zebrania, podczas których poszczególne Delegatury Komisji Specjalnej informowały przedstawicieli społeczeństwa o swojej działalności. Zebrania te — gromadziły niekiedy po 1.000 i więcej uczestników i odbywały się przy wydatnej pomocy partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych. Prócz sprawozdań z działalności Delegatur Komisji Specjalnej, na zebraniach tych omówiono szereg akcji o charakterze profilaktycznym oraz akcji specjalnych, takich jak akcja siewna, ściąganie świadczeń rzeczowych, podatku gruntowego, koncesjonowania przedsiębiorstw. Najobszerniej omówili przedstawiciele Delegatur akcję walki ze spekulacją i drożyzną.

Sprawozdawcy Delegatur apelowali do słuchaczy o jeszcze ściślej współpracy społeczeństwa z Komisją Specjalną, podkreślając, że wszystkie osiągnięcia Komisji zawdzięczać należy jej popularności wśród świata pracy.

Wypowiadali się również przedstawiciele klasy robotniczej, podkreślając owe wielkie uznanie dla działalności Komisji i wysuwając szereg projektów zwalczania lichwiarzy i spekulantów. Tak na przykład w Łodzi robotnicy wysunęli wniosek, aby

karę grzywny stosowano tylko raz, a za ponowne przestępstwo odbierano prawo prowadzenia sklepu. W Wałbrzychu robotnicy domagali się większej kontroli nad zamkniętymi spółdzielniami spożywców, których personel dopuszcza się niejednokrotnie nadużyć. Wszystkie zebrania wykazały, że działalność Komisji Specjalnej spotyka się ze zrozumieniem i uznaniem świata pracy.

Robotnicy aktorami

Pierwsi absolwenci kursu instruktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi prowadzą obecnie na terenie Łodzi i województwa intensywną pracę nad stworzeniem amatorskich zespołów teatralnych przy fabrykach i innych zakładach pracy.

Już początkowe wyniki tej pracy są bardzo pomyślne. Zorganizowane spośród robotników i robotnic zespoły wystąpiły kilkakrotnie na scenach świetlic z przedstawieniami, utrzymującymi na dobrym poziomie. M. inn. ze spół amatorski przy zakładach włókienniczych dawniej Biedermanna w Łodzi odegrał komedie: „Gwałtu, co się dzieje” Fredry, dając wzór doskonałego wykonanego przedstawienia amatorskiego.

Trzy wyroki śmierci w procesie bandy rabunkowej

Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Złotoryi rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę członków groźnej bandy rabunkowej, która terrorizowała mieszkańców okolic Złotoryi. Na ławie oskarżonych zasiadli: Ireneusz Clapiński, Marian Wiechecki i Stanisław Kopacz oraz ich pomocnicy: Janusz Harasimowicz i Jan Raczynski. Oskarżony Clapiński zorganizował w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi jesienią 1947 r. bandę rabunkową, która dokonywała napadów rabunkowych z bronią w ręku na sklepy i zagrody chłopskie, w pow. Jawor, Środa Śląska oraz w Jeleniej Górze i Legnicy. Bandyci dokonywali ponadto rozbójów na szosach pod Zieloną Górą i Nową Solą. Licz ni świadków rozpoznali w oskarżonych Clapińskim, Wiecheckim i Kopacz uczestników napadów. Oskarżeni przyznali się do winy. Ustalono również, że bandyci ci już w latach 1945 i 1946 dokonywali napadów rabunkowych na terenie województwa łódzkiego i Ziemi Odzyskanych.

W wyniku rozprawy Wojskowy Sąd Rejonowy skazał Clapińskiego Ireneusza, Wiecheckiego Mariana i Kopacza Stanisława na karę śmierci, oskarżonemu Harasimowiczowi Januszowi Sąd wymierzył karę sześciu lat więzienia. Osk. Raczynski Jan skazany został na 7 lat więzienia.

Dla dobra narodu i państwa obradują kobiety jugosłowiańskie

Dnia 25 bm. rozpoczęły się w Belgradzie obrady drugiego po wojnie Kongresu „Antyfaszystowskiego Frontu Kobiet Jugosłowiańskich”. Z całego kraju napłynęły do stolicy tysiące członkiń tej organizacji. Z bratnich państw słowiańskich przybyły również liczne delegacje.

Antyfaszystowski Front Kobiet to potężna organizacja, skupiająca niemal wszystkie kobiety Jugosławii. Jej naczelnym zadaniem jest polityczne i obywatelskie wychowanie swych członkiń.

Udział Jugosłowiarek w pracach Frontu Ludowego i w odbudowie zniszczonej ojczyzny jest naprawdę imponujący.

Od pierwszego dnia wyzwolenia kraju spod okupacji hitlerowskiej i rządów faszystowskich, Jugosłowiarki zabrały się z niebywałym zapałem do odbudowy zniszczonych osiedli. Potem pracowały przy reperaturze dróg i mostów oraz przy uruchomieniu komunikacji. Praca ich trwa nadal, obejmując coraz to inne gałęzie życia państwowego. W ramach realizacji planu pięcioletniego dały Jugosłowiarki setki tysięcy godzin roboczych. Tak np. przy budowie autostrady „Bratstwa i Jedności” pracowało 404.227 kobiet z Zagrzebia. W robotach, wykonywanych dobrowolnie na terenie Republiki Serbskiej, pracowało w ubiegłym roku 735.339 kobiet, dając 6.748.151 godzin pracy. W Macedonii kobiety odrobiły 750.272 godziny, w Czarnogórze — brało udział w różnych akcjach Frontu Ludowego blisko 100 tysięcy kobiet.

W ramach opieki nad sierotami — ofiar faszystowskiego terroru, liczne brygady kobiece pracowały nad uporządkowaniem ogródków dziecię-

cych, urządzeniem domów dla przedшкольników i żłobków, budowały domy, szły bieliznę, gromadziły środki materialne i urządzenie.

W chwili obecnej posiada Jugosławia 173 przedszkola i 19 żłobków, a organizacje kobiet po powiatach i miastach łącznie z zarządami przedsiębiorstw, przygotowują dalszą ilość nowych.

Na polu szerzenia oświaty Antyfaszystowski Front Kobiet osiągnął również poważne rezultaty, szczególnie na wsi.

Do roku 1939 prawie 100% kobiet wiejskich było analfabetkami. W czasie kampanii oświatowej 1946/47 roku nauczyło się czytać i pisać — 260.472 kobiety; tysiące kobiet wybranych zostało do powiatowych i miejscowych rad narodowych, do komitetów Frontu Ludowego, do zarządów Spółdzielni. W porównaniu z latami przedwojennymi, w roku 1945 w jednej tylko Ludowej Republice Chorwacji liczba kobiet w Radach Narodowych wyniosła 3.050.

Zorganizowano liczne kursy krawieckie i nauczono kobiety wsi racjonalnego wychowania dzieci. Zaczęły one słuchać rad lekarzy o zwalczaniu chorób i brały czynny udział w „tygodniach czystości”.

Organizacja nauczyła kobiety wiejskie, jak należy korzystać z równoprawności i używać swego głosu przeciwko tym, którzy nie pracują dla dobra ludu i wsi oraz nauczyła zwalczać spekulantów, pragnących wzbogacić się kosztem chłopca.

Uświadomienie polityczne kobiet znalazło swój pełny wyraz w czasie wyborów do Parlamentu Ustawodawczego.

Plan pięcioletni odbudowy gospodarki kraju przewiduje całkowite zlikwidowanie zacofania w produkcji rolniczej, zaprowadzenie nowych metod uprawy roli, zastosowanie środków agrotechnicznych i innych, które przyczynią się do zwiększenia wydajności ziemi. W udoskonaleniu rolnictwa jugosłowiańskiego wielką rolę odegra spółdzielczość.

Drugi Kongres Antyfaszystowskiego Frontu Kobiet ma za zadanie skierować działalność swych członkiń w kierunku realizowania tego programu. Jugosłowiarka ma się stać świadomym czynnikiem w walce o nowe życie wsi.

Antyfaszystowski Front Kobiet dąży do rozszerzenia swej działalności przez wciągnięcie kobiet do wszystkich gałęzi gospodarki państwowej. W przemyśle jugosłowiańskim otwierają się olbrzymie możliwości zatrudnienia kobiet. Coraz to inne zawody, które były dotychczas wyłączną domeną mężczyzn, przechodzą w ich rę-

ce, jednakże zajmują jeszcze stale miejsca robotnic niewykwalifikowanych.

Antyfaszystowski Front Kobiet dążyć będzie do ułatwienia Jugosłowiarkom osiągnięcia wykształcenia zawodowego.

Drugi kongres tej organizacji roz-

szerzy program prac, przewidzianych w najbliższej przyszłości i wytyczy nowe linie w jej dotychczasowej działalności.

Kobiety bratniego narodu polskiego życzą Kongresowi Antyfaszystowskiego Frontu Kobiet Jugosłowiańskich jak najpomysłniejszych obrad.

Porady prawne

SIKORSKI JÓZEF — Wniosek o kwalifikację do pracy w państwie. Pisze, iż przed wojną pracował w państwie, a po wojnie został zwolniony z pracy. Obecnie jest bezrobotny i chce wrócić do pracy w państwie. Czy może to zrobić i jakie warunki musi spełnić?

Nie podajecie instytucji, w której pracowaliście ani też, w której, obecnie i czy byliście zatrudnieni w charakterze pracownika etatowego czy też kontraktowego. Jeżeli obecnie nie macie pracy, jest instytucją państwową (a trzeba odróżnić to od przedsięwzięcia państwowego lub pod zarządem państwowym) i przed wojną również — poprzednia instytucja lat winna być dołączona do obecnej, a za tym urlop winien być udzielany z nadwyżką przewidzianą po upływie 10 lat służby. Jeżeli jest to tylko przedsięwzięcie państwowe lub pod zarządem państwowym, nowe miejsce pracy traktuje się odrębnie i okres urlopu oblicza się według ilości lat, przepracowanych w nowym miejscu.

JÓZEF CZARNECKI — Zapytuję, czy w związku z dekretem o rehabilitacji byłych policjantów granatowych, jest dopuszczalna rehabilitacja policjanta. Pełnił on służbę w „Generalnej Gubernii”, ponieważ został wywieziony z terenów przyłączonych do Polski. Czy może on skorzystać z prawa do rehabilitacji?

Wniosek o dopuszczenie do służby państwowej (tzw. granatowej) i strażnicy w czasie okupacji niemieckiej dopuszcza rehabilitację granatowych policjantów, o ile będą w państwie w okresie okupacji nie brali udziału w wystąpieniach, skierowanych przeciwko poszczególnym obywatelom lub ich grupom z racji pochodzenia, narodowości lub przekonań politycznych i nie uchybiły obowiązkom lojalności i wierności wobec Państwa i Narodu Polskiego.

Osoba zainteresowana (były policjant) winna sama zgłosić wniosek o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego w ciągu dwóch miesięcy od dnia 28 października 1947 r. (gdyż w tym dniu dekret został ogłoszony w Dzienniku Ustaw Nr 65 z dnia 28.10.1947 r.) względnie jeżeli zaszyły przeszkody nie do przezwyciężenia w ciągu miesiąca od dnia ustania przeszkód. Wniosek należy zgłosić do Komisji Rehabilita-

cyjnej — Kwalifikacyjnej dla b. funkcyjnych nariuszów Policji Państwowej. W wniosku należy wykazać swoją działalność i zachowanie się w czasie okupacji i po wyzwoleniu oraz wskazać na to dowody, bądź pisemne, bądź przedstawić świadków. O ile b. członek policji granatowej zatrudniony jest w urzędzie, instytucji lub przedsiębiorstwie państwowym, nie zgłoszenie wyżej wskazanego wniosku o wszczęcie postępowania rehabilitacyjnego spowoduje zwolnienie z pracy bez odszkodowania.

WIMCENY KWIATKOWSKI — Zapytuję, czy jako ranny w nogę podczas pracy u chłopca w Niemczech i obity po głowie pałką gumowymi moście otrzymać odszkodowanie od tego Niemca oraz czy jest możliwość napisania do doktora, który operował nogę o wydanie zaświadczenia o kaleczym.

Obywatel polski może wystąpić przed sądem inwendu obywateli z pozwem cywilnym, który sądzone będzie jednak według prawa obowiązującego w danym kraju. W tym wypadku w Niemczech. Wycożenie roszczeń o odszkodowanie w związku z pracą w Niemczech będzie bardzo kosztowne. Będziecie zmuszeni upoważnić miejscowego adwokata do prowadzenia tej sprawy. Należy przypuszczać, że sprawa ta nie da wyniku pozytywnego, gdyż Niemiec zechce udowodnić, że kaletstwo nastąpiło z Waszej winy, względnie z powodu siły wyższej. Tego rodzaju pretensje będą mogły być zaspokojone ewentualnie po otrzymaniu ogólnych odszkodowań wojennych z Niemiec dla Polski, po zawarciu traktatu pokojowego. Napiś do lekarza o ile znacie jego adres możecie sami, zwykłym listem, w którym przypomnieć mu swoje nazwisko i adres, okoliczności w jakich nastąpił wypadek a następnie zabieg i leczenie.

Pytacie poza tym co zrobić, by uzyskać rozwód z żoną, która obecnie jest w 5 km od Was. Nie chciała do Was przyjechać, i która dobrowolnie wyjechała do Niemiec i do tej pory nie wraca. Na proces rozwodowy nie macie pieniędzy. Proście zatem, by wskazać, gdzie macie się zwrócić, by mógł uzyskać zwolnienie od kosztów w sprawie o uznanie żony za zaginioną.

Wobec samowolnego opuszczenia waszego wspólnego domu przez żonę macie podstawę do żądania rozwodu. Z uwagi na to, że upłynęło już 8 lat od wyjazdu żony do Niemiec i braku jakichkolwiek wiadomości, możecie wystąpić do Sądu Grodzkiego o uznanie żony za zaginioną w związku z działaniami wojennymi. W tym wypadku wniosek jest wolny od opłat. Jest to odrazu uwzględnione przez wniesieniem wniosku do Sądu.

GŁOS SPORTOWY

Przebieg zimowych igrzysk olimpijskich w St. Moritz będziemy podawali czytelnikom „Głosu Ludu” według relacji z oficjalnego sprawozdawcy sportowego, red. Bagiera, wysłanego przez RSW „Prasa” na Olimpiadę. Red. Bagier odleciał w dniu dzisiejszym samolotem do Szwajcarii.

Łyżwiarstwo w Skandynawii Odd Lundberg mistrzem Norwegii Olimpijska ekipa szwedzka ustalona

Oslo, (obsł. wł.). Na torze lodowym w Estersunda zostały rozegrane zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej, będące eliminacją przed igrzyskami w St. Moritz. Zawody te odbyły się przy 19-stopniowym mrozie.



Mistrz Polski Kalbarczyk w walce z mistrzem Europy Berginsem (Łódź) Helsinki, 1939 r.

dystansie 500 i 5.000 m. Wyniki były następujące:
500 m: 1) Biuberg — 44,8 sek., 2) Holgesen — 45 sek., 3) Hayer — 45,2 sek.
5.000 m: 1) Lundberg — 8:51,8, 2) Liaklew — 8:53,1, 3) Matisen — 8:59,2.
Drugiego dnia zawodów warunki atmosferyczne były b. niepomyślne. Padł śnieg i pogoda była wietrzna. Wpłynęło to na znaczne obniżenie wyników.
1.500 m: 1) Farstad — 2:32,7, 2) Liaklew — 2:33,1, 3) Lundberg — 2:33,2.
10.000 m: 1) Liaklew — 19:18, 2) Wal — 19:26,5, 3) Lundberg — 19:31,9.
W ogólnej punktacji najlepszy wynik uzyskał Odd Lundberg — 208,675 pkt., 2) Liaklew — 210,433 pkt., 3) Matisen — 211,963 pkt.
Mistrzem Norwegii został Lundberg.

SNPTT zwycięża w Zakopanem 4x10 km 2:59:08

ZAKOPANE, (Obsł. wł.). W Zakopanem, przy niezłych warunkach śnieżnych rozegrany został bieg sztafetowy 4x10 km o mistrzostwo Okręgu Podhalańskiego. Po zaciętej walce zwyciężyła drużyna SNPTT w składzie: Zubeł, Skupień T., Stopka i Skupień St. w czasie 2:59:08 przed „Wisłą” (Zakopane) — 3:04:55.
Dalsze miejsca zajęły zespoły: 3) SNPTT II, 4) SNPTT III, 5) ZWM „Zryw” Zakopane. Ogółem startowało 12 sztafet, z których bieg...
Najlepiej czas indywidualnie uzyskał Sitarz („Wisła”), przebiegając swój

TO o czym się nie mówi

„News Chronicle” donosi, że asystent w największej galerii londyńskiej Tate Gallery otrzymuje przy zaangażowaniu płacę 230 funtów rocznie. Pismo przypomina, że dobry pastuch otrzymuje 12 funtów tygodniowo, czyli około 624 funty rocznie.

666, Anglia jest krajem kulturalnym i jak wszystkim (kulturom) w Polsce wiadomo, zapewnia swej inteligencji luksusową stopę życiową.

Humor i dowcip podobno najlepiej określa charakter narodu. Oto zagadka i odpowiedź na nią, jaka drukuje „News Chronicle” z dnia 7 stycznia br.: „Kto przewoził więcej pasażerów, upaństwowione koleje czy upaństwowiono nie linie lotnicze? — Ano zależy od tego, co pan nazywa „pasażerami”!

Jak widać, pluskwy są plagą nie tylko Warszawy.

JACK LONDON

ODSZCZEPNIENIE

Przełożył GABRYEL KARSKI

rze jakby równy matce. Męskość, męskość w pełni dojrzałości nastąpiła wówczas, gdy Janek poszedł na nocną zmianę do fabryki; chodził tam w ciągu sześciu miesięcy, a miał wtedy jedenaście lat. Żadne dziecko, które poznało pracę nocną, nie pozostaje już dzieckiem.

Zywot Janka miał kilka wielkich dat. Jedną z nich był dzień, w którym matka kupiła trochę słówek kalifornijskich. Inny fakt zdarzył się dwukrotnie: matka piekła ciasto. To były ewenementy. Wspominał je tkliwie. W owym też czasie matka opowiadała mu o jakiejś przepysznej słodkiej potrawie, którą kiedyś miała przyrządzić, a którą nazywała „pływającą wyspą”. Latami całymi Janek oczekiwał chwili, w której zasiądzie do stołu, mając przed sobą ową „pływającą wyspę”, — aż wreszcie oddalił tę myśl w krainę niedoścignionych ideałów.

Pewnego razu znalazł na chodniku dwudziestopięciocentową srebrną monetę. Było to również w jego życiu wydarzenie doniosłe, a przystym — tragiczne. Wiedział, co było jego obowiązkiem, od chwili gdy spostrzegł pieniądź, zanim nawet jeszcze go podniósł. W domu, jak zwykle, brakło pożywienia; powinien więc był zanieść pieniądź do domu, tak, jak oddawał swój zarobek każdego sobotniego wieczora. Sprawa była w tym wypadku wyraźna i całkiem prosta, ale on nie wydawał nigdy centa ze swych pieniędzy; i okrutnie chciało mu się cukierków, których kosztował jedynie w dni. znaczone czerwonymi literami w kalendarzu.

Nie usiłował nawet oszukać samego siebie. Wiedział, że to grzech; i zgrzeszył rozmyślnie, puszczając się na orgię: kupił za piętnaście centów cukru lodowego. Dziesięć centów schował — na następny hulankę; lecz nie był przyzwyczajony do noszenia przy sobie pieniędzy, zgubił te dziesięć centów. Zdarzyło się to właśnie, gdy cierpiał meki wyrzutu sumienia i fakt ten wydał mu się boską odpłatą. Janka grozą przejmowało uczucie bliskości srogiego zagniewanego Boga. Bóg widział wszystko i Bóg ukarał go, pozbawiając nawet pełni schłonięcia owoców swej winy.

Wielokrotnie później wracał się pamięcią do tego wypadku, zawsze wydawał mu się jedyną ciężką zbrodnią w jego życiu, na której wspomnienie nawet budziło w nim sumienie, koląc go na nowo. Była to jedyna ciemna plama. Jednak do tych wyrzutów sumienia dołączał się zawsze pewien żal: Janek nie był zadowolony z użytku, jaki był uczynił z owych dwudziestu pięciu centów. Mógł był lepiej ich użyć; opierając się na późniejszym swym doświadczeniu boskiej rychłości, byłby wyścignął Boga, wydawszy całą ćwierć dolara za jednym zamachem. Wracając tak wspomnieniami w przeszłość, wydawał owe pieniądze z tysiąc razy, za każdym razem korzystnie.

Jedno jeszcze miał wspomnienie, spłowieła i przywiodła w pamięć, lecz wbite w duszę raz na zawsze — straszliwymi ojcowskimi nogami. Była to raczej jakaś zmora, aniżeli oglądanie pamięcią konkretnego faktu.

5)

Osobliwe to wspomnienie nigdy nie nawiedzało Janka w biały dzień, gdy był całkiem rozbudzony. Przychodziło nocą, do jego wezgłowia, w chwili, gdy tracił świadomość, zapadając w sen. Budziło go zawsze, zmuszając do trwóznego czuwania i przez chwilę, przy pierwszym chorobliwym wstrząsie, wydawało się chłopcu, że leży w poprzek łóżka. W łóżku zaś znaczyły się niewyraźne postacie rodziców. Janek nie wiedział jak wyglądał ojciec. Zachował bowiem jedno tylko związane z jego osobą wrażenie: to, że ów ojciec miał dzikie, niemiłosierne nogi.

Wcześniejsze jego wspomnienia wiedły wraz z nim samymi, późniejszych zaś nie posiadał. Wszystkie dni były jednakie. Wczoraj to samo było, co przed rokiem, tysiąc lat znaczyło tyleż, co jedna minuta. Nic się nigdy nie działo. Nie było wydarzeń, by zaznaczyły bieg czasu. Czas nie płynął. Zawsze w miejscu. Tylko maszyny wciąż były w ruchu; choć przecie nie dążyły nigdzie, mimo iż poruszały się coraz szybciej.

Kiedy Janek skończył czternaście lat, wzięto go do krochmalni. To było wielkie wydarzenie. Coś się nareszcie dokonało, co warto było zapamiętać. To zaznaczyło epokę. Była to fabryczna Olimpiada, fakt otwierający nowy okres życia. „Gdy zaczął pracować w krochmalni”, albo: „Przed mym wstąpieniem do krochmalni” — były to zdania, które Janek nieraz powtarzał.

Szesnaście rocz- urodzin uczcił Janek uroczysto- cie — przejściem do sali warsztatowej. Tu miał znowu podnieść w pracy, bo robota była akordowa. A pod tym względem przodował, gdyż fabryka urobiła zeń doskonałą maszynę. Po upływie trzech miesięcy pracował przy dwóch warsztatach, a później przy trzech, wreszcie przy czterech.

(d c n.)